

Słowo na niedzielę 8 grudnia 2019 roku- II Niedziela Adwentu i Uroczystość Niepokalanego
Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

(Rdz 3, 9-15. 20; Ps 98 (97), 1bcde. 2-3b. 3c-4; Rz 15, 4-9; Łk 1, 26-38)

Bóg wprowadza nieprzyjaźń pomiędzy potomstwo węża a potomstwo niewiasty. Jest to pierwsza Dobra Nowina zapowiadająca Zbawiciela- Mesjasza. Bóg przez Archaniola Gabriela zwiastuje Maryi z Nazaretu, że pocznie i porodzi syna, któremu nada imię Jezus- co znaczy „Bóg zbawia”. Chrystus przychodzi i zbawia wszystkich ludzi. Każdy jednak musi zawsze świadomie skorzystać z owoców odkupienia.

Rozdział trzeci Księgi Rodzaju opisuje grzech i jego skutki. Opowiadanie o pochodzeniu zła, odnosi się również do problemu ludzkiej śmierci. Szczególną postacią w tym opowiadaniu jest wąż, który symbolizuje podstęp, przewrotność, podejrzliwość, niezadowolenie, nieposłuszeństwo, kłamstwo. Ludzie ulegają tym wadom, ponieważ pozwalają, aby zawładnęło nimi pożądanie czyli fałszywe przekonanie, że człowiek może być jak Bóg. Istotą pożądanego jest więc ludzka pycha. Ona jest korzeniem wszelkiego zła, którego dopuszcza się człowiek. Pycha w dotkliwy sposób niszczy miłość, największy dar Boga. Dialog pomiędzy człowiekiem i wężem w obrazowy sposób ukazuje, jak człowiek może stopniowo zbliżać się do zła i w konsekwencji mu ulec. Ludzie upadają, ponieważ wątpią w prawdomówność Boga, nie chcą być Mu posłuszni i podważają prawdę, którą objawił. Poddanie się złu sprawia, że człowiek zaczyna postrzegać Boga jako przeciwnika. Złamanie zakazu Boga nie prowadzi, wbrew oczekiwaniom, do uzyskania nadprzyrodzonej wiedzy, ale sprawia, że ludzie poznają swoją nędzę. Ujawnia się ona we wzajemnym lęku przed sobą, czego znakiem jest zrobienie sobie przepasek, i w lęku przed Bogiem, przed którym ludzie zaczynają się chować. Przed Bogiem nie można jednak się ukryć. Zresztą On sam szuka upadłych ludzi. Czyni to dlatego, że chce ich chronić przed dalszymi upadkami, uświadomić im błąd i pokazać sposób naprawienia zaistniałej sytuacji. Gdy Bóg znajduje ludzi, ujawnia się kolejny skutek zła. Nie potrafią oni uznać swojej winy, ale próbują zrzucić odpowiedzialność na innych. Bóg nie wymierza ludziom kary, ale pozwala aby doświadczyli na sobie skutków własnego wyboru. Konsekwencje grzechu nie są takie same dla mężczyzny i kobiety. Kobieta, która miała otrzymywać od swego męża miłość, dozna z jego strony dominacji. Dlatego nigdy nie będą zaspokojone najgłębsze pragnienia jej serca. Ból rodzenia dotyczy tego, że potomstwo, które wyda, będzie się nienawidzić. Mężczyzna, który miał panować nad materią, odtąd będzie się z nią zmagał wśród licznych niepowodzeń, co go też upokorzy. Wskutek nieposłuszeństwa ludzi wobec Boga pojawiła się dysharmonia między nimi a przyrodą. Zanim Bóg ukazał ludziom skutki ich czynu, przeklął węża. Ustanawia też stan nieprzyjaźni między wężem a ludźmi, co oznacza, że ludzie mimo popełnionego zła nie stali się źli z natury. Natura ludzka została skażona ale ostatecznie zło zostanie zwyciężone i człowiek odzyska jedność z Bogiem i ludźmi. Werset piętnasty z tego rozdziału nazywany jest PROTOEWAGELIĄ- pierwszą Dobrą Nowiną. Werset ten zapowiada, że potomek niewiasty (Chrystus) zrodzony z drugiej Ewy (Maryi) zmiażdży głowę węża. Jezus przez swoją Śmierć i Zmartwychwstanie dokona całkowitego wyzwolenia ludzi od zła i jego

skutków. Uwolni również ludzi od szczególnie bolesnej konsekwencji grzechu, jaką jest śmierć ciała.

Psalm jest hymnem o królowaniu Boga, zbudowany z dwóch części (wersety 1-3 oraz 4-9). W hymnie występuje symbolika liczb. Jest siedem cech Boga (*cuda, świętość, zbawienie, sprawiedliwość, łaska, wierność i prawość*), które objawiają się w czterech elementach kosmosu (morze, ziemia, rzeki i góry). Siedem razy wymienione jest imię Boga, siedem razy ukazane jest Jego działanie (*dokonał, sprawiła Jego prawa ręka, ukazał, objawił, przypomniał, przychodzi, będzie sądził*) i jest wyliczonych siedem sposobów oddawania Mu chwały (*wzywaj radośnie, śpiewajcie, ciescie się, grajcie, chwalcie, zagrzmi, klaszczą*). Zbawiciel Izraela jest zarazem Królem całej ziemi. Autor wzywa do powszechnego kultu Boga: ludzki śpiew ma się włączyć w liturgię. Wezwanie do śpiewania „nowej pieśni” ku czci Boga łączy się zawsze z jakimiś wypadkami. Cuda o jakich mówi psalmista, przypominają wypadki z okresu uwolnienia z niewoli egipskiej. Łaskawość i zbawienie oraz wierność i miłość to cechy Boga wobec narodu Wybranego. Autor mówi o świętym ramieniu Boga, ponieważ cuda służą jedynie prawość i porządkowi, ustanowionemu przez Boga w akcie stworzenia. Dotychczasowe dzieła Boże są początkiem najważniejszego aktu, jakim będzie objawienia się Króla, wkraczającego triumfalnie jako najwyższy Władca świata. Lud Boży pozdrawia Go stale tak, jak się wita ziemskiego króla: klaskaniem w dłonie, grą na instrumentach muzycznych, weselem i radością. Udział w niej biorą nie tylko wierni, ale cały wszechświat. Psalm ten ma wydźwięk eschatologiczny skierowany na Paruzję-powtórne przyjście Chrystusa. Kościół to nowy dom Izraela, osłaniany Bożą łaską i wiernością; nie może on powielać wzorców doczesnych władców, gdyż przygotowuje przyszłe królestwo. Obydwa Testamenty oczekują nadejścia Króla w przyszłości i łącząc z tym powstanie „nowego nieba i ziemi nowej” za interwencją Mesjasza- Chrystusa. Wtedy zaśpiewają zbawieni pieśń nową. Kto odmawia ten psalm, powinien otworzyć swoje serce na paruzję i utorować jej drogę na świecie.

Św. Paweł w Liście do Rzymian stwierdza, że mocni w wierze, do których zalicza także siebie, powinni z cierpliwością wspierać słabszych. Postawa taka wymaga wyrzeczenia się siebie. Nie można jednak pomocy słabym rozumieć w ten sposób, że bezkrytycznie przyjmuje się wszelkie ich zachowania. Paweł jeszcze raz nawołuje do miłości, która jest kluczem do rozwiązywania wszelkich problemów. Ona bowiem obejmuje troskę o cudze, a nie własne dobro. Paweł pokazuje Rzymianom, że Chrystus Pan jest takim przykładem nietroszczenia się o siebie, ale służenia innym. Dla uzasadnienia tej myśli w wierszu 3. przywołuje fragment z Psalmu 69.10 (Urągania tych, którzy Tobie urągali, spadły na mnie). Cierpliwość, łagodność i pomoc wobec słabszych w wierze ma swój cel. Jest nim rzeczywiste dobro poszczególnych osób i ich duchowy wzrost. Stąd według Pawła życzliwość, powinna być przeniknięta roztropnością. Źródłem wiedzy, jak postępować wobec innych, są słowa zawarte w Piśmie świętym. To ono jest źródłem „cierpliwości i pociechy”- tej samej, jaką daje tylko Bóg. Każdy, kto wpatruje się w Chrystusa- odwieczne Słowo Boga, Ojca, jest wierny Jego nauce i pragnie jak najlepiej wypełnić Jego wolę. Będzie

potrafił tak wybierać, żeby służyło to jedności we wspólnocie i wzrostowi świętości jej członków, czego oznaką jest zgodne oddawanie czci Bogu. Chrystus Pan, działający dla Bożej chwały, czynił wszystko z miłosierdzia dla ludzi- tak dla Żydów, jak i pogan. Na zakończenie dzisiejszego fragmentu św. Paweł jeszcze raz porusza temat współzależności między Żydami i poganami. Wcześniej mówił o udziale pogan w darach łaski, a także uprzywilejowanym miejscu Izraela w historii zbawienia, a teraz wzywa pogan do uznania i wielbienia Bożego miłosierdzia. To właśnie dzięki Bożemu miłosierdziu każdy człowiek otrzymuje wiarę i jest zdolny żyć nadzieją płynącą z tej wiary. Miłosierdzie Boga jest podstawą istnienia wspólnoty wiary, do której Bóg powołuje ludzi grzesznych i słabych. Sprawdzianem tego, czy człowiek rzeczywiście otworzył się na Boże miłosierdzie, jest trwanie w nadziei. Ona sprawia, że każda chwila życia przeniknięta jest wiarą w dobroć Boga i otwartością na Jego dary.

W pierwszych dwóch rozdziałach Ewangelia według świętego Łukasza przedstawia dojrzały owoc zbawczego przymierza zawartego między Bogiem a Izraelem. Tym owocem są ludzie, którzy zaufali Bogu tak jak Abraham. Zaczęli Go poznawać i uwielbiać, stali się Mu posłuszni, byli gotowi do służenia Bogu i ludziom. Tak można opisać Zachariasza i Elżbietę, pasterzy oraz Symeona i Annę. Taką osobą jest też charakteryzująca się dojrzałą wiarą Maryja, która licząc około czternastu lat, osiągnęła dojrzałość do zawarcia małżeństwa. Jako osoba, która już wcześniej zaufała Bogu i umiłowała Go, nie sprzeciwia się Jego woli, lecz pyta, co ma uczynić. Punktem centralnym sceny Zwiastowania jest ukazanie przyszłości Dziecka, które się narodzi. Dziecko to jest Synem Bożym. Bóg da Mu tron Jego ojca Dawida, to znaczy, że Jezus zostanie ustanowiony Chrystusem. Będzie On panował wiecznie. W Nim spełnią się wszystkie obietnice mesjańskie. To główne przesłanie zostało wzbogacone wypowiedzią, że Jezus zostanie poczęty bez współudziału mężczyzny. Maryja wierzy w narodziny, nie żąda znaku potwierdzającego prawdziwość zwiastowania, ale niepokoi ją sposób, w jaki dojdzie do poczęcia Jezusa. Jest dopiero zaręczona, mieszka jeszcze w swoim domu i nie korzysta z praw małżeńskich. Poczęcie Jezusa nie naruszy dziewictwa Maryi, bo będzie następstwem działania Bożego. Duch Święty i moc Najwyższego są synonimami i oznaczają wszechmoc Bożą. Z narodzeniem Jezusa rozpoczyna się okres panowania sprawiedliwości jako wypełnienie prorocтва Daniela 9,24-27. Wiara Maryi jest godna najwyższego uznania i dlatego św. Łukasz ukazuje Maryję jako wzór człowieka wierzącego. Maria z Nazaretu jest wzorem wierzącego i poddaną, która całym sercem przyjmuje Boży plan; i w ten sposób otwiera w Ewangelii galerię prostych ludzi tj. kobiet, grzeszników, maluczkich, którzy przychylnie przyjęli Boże objawienie. Zgoda Maryi na macierzyństwo została wyrażona w słowach ukazujących pokorę i całkowite oddanie się Maryi Bogu. Tekst grecki mówi o niewolnicy Pańskiej, a więc o osobie, która w rękach swojego właściciela jest rzeczą nie posiadającą żadnych praw ani wolności, dla której wola Pana jest jej wolą i która tę wolę zawsze chce spełniać.